

NOWI SYGNATARIUSZE ARTEMIS ACCORDS. TRZY KOLEJNE PAŃSTWA WŚRÓD PARTNERÓW USA

We wtorek 15 czerwca były brazylijski astronauta, a obecnie minister nauki Marcos Pontes podpisał w imieniu rządu Brazylii porozumienie *Artemis Accords*, sygnowane przez grupę państw, które zamierzają pod kierunkiem Stanów Zjednoczonych współdziałać w kosmosie i określać wspólne normy, jakim powinna podlegać przyszła eksploracja Księżyca oraz przestrzeni kosmicznej, także pod kątem wykorzystywania jej zasobów. To trzecie z grupy państw, które ostatnio dołączyły do porozumienia - po Korei Południowej oraz Nowej Zelandii.

Marcos Pontes, brazylijski minister nauki, technologii i innowacji (będący pierwszym astronautą z tego państwa), w obecności prezydenta kraju Jaira Bolsonaro i ministra spraw zagranicznych, Carlosa Alberto França, podpisał wielostronne porozumienie międzynarodowe *Artemis Accords* - dotyczące określenia wspólnych cywilnych działań i zasad postępowania w ramach przewidywanej eksploracji kosmicznej w powiązaniu z programem księżycowym NASA *Artemis*. Wspomniany układ zawierany jest za sprawą inicjatywy agencji kosmicznej Stanów Zjednoczonych, które doprowadziły do jego pierwszego zatwierdzenia 13 października 2020 r. przez założycielskie grono 8 państw świata (oprócz USA - także Australia, Kanada, Włochy, Japonia, Luksemburg, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Wielka Brytania). W listopadzie 2020 r. do grupy dołączyła natomiast Ukraina.

Sygnatariusze porozumienia wspólnie deklarują, że chcą zaproponować wspólne, ogólnie obowiązujące cywilne zasady oraz model efektywnej międzynarodowej współpracy w przestrzeni kosmicznej - zwłaszcza przy prowadzeniu misji eksploracyjnych na Księżyc, a w dalszej kolejności również na Marsa. Obecnie grupa obejmuje już 12 państw świata - przed Brazylią, dołączyły do porozumienia kolejno Korea Południowa oraz Nowa Zelandia (na przełomie maja i czerwca 2021 r.).

Czytaj też: [Wylesianie w Brazylii. Agencja kosmiczna alarmuje, rząd wszczyna jej "rekonstrukcję"](#)

Korea Południowa podpisała deklarację 27 maja br. - tego samego dnia azjatyckie państwo zawarło też ze Stanami Zjednoczonymi dwustronną umowę o „cywilnej współpracy w zakresie globalnych systemów nawigacji satelitarnej”, w ramach którego USA mają wspierać Koreę Południową w rozwoju własnego systemu nawigacji satelitarnej - KPS. Oba kroki formalne były kontynuacją szczytu z 21 maja między prezydentem Korei Południowej Moonem Jae-inem i jego amerykańskim odpowiednikiem Joe Bidenem w Białym Domu, podczas którego obaj przywódcy zgodzili się wzmocnić dwustronne partnerstwo w cywilnej eksploracji kosmosu, nauce i badaniach oraz współpracy w dziedzinie aeronautyki (także pod kątem wspólnego reagowania na zagrożenia bezpieczeństwa w przestrzeni kosmicznej).

Oczekuje się, że początkowy obszar współpracy nawiązującej do Artemis Accords obejmie amerykańskie wsparcie i wykorzystanie projektu Korea Pathfinder Lunar Orbiter (KPLLO) - ma być to

pierwsza koreańska zautomatyzowana misja w stronę Księżyca (z założeniem wystrzelenia w sierpniu 2022 r. na pokładzie rakiety Falcon 9). KPLO ma być zdolny do obrazowania powierzchni Srebrnego Globu z orbity wokółksiężycowej. NASA dostarczyła już na potrzeby tego projektu zaawansowaną kamerę do obserwacji Księżyca, zwaną ShadowCam. W zamian, KPLO zostanie przydzielony do pracy na potrzeby NASA w celu umożliwienia identyfikacji obszarów występowania wody. „KPLO będzie badać i gromadzić informacje topograficzne o Księżycu, a analiza danych odegra znaczącą rolę w wyborze lub dostosowaniu miejsca lądowania” - podkreślono w okolicznościowych doniesieniach koreańskich mediów.

Czytaj też: [Powitanie na wyrzutni. Korea Południowa prezentuje najnowszą raketę nośną](#)

W kwestii rozwoju własnego systemu GPS (KPS), Korea Południowa planuje wydać 4 biliony wonów (3,56 miliarda USD) w perspektywie do 2035 roku. Taki spodziewany koszt dotyczyć ma wystrzelenia siedmiu nowych satelitów — trzech na orbitę geosynchroniczną i czterech na orbitę o dużym nachyleniu. System ma współpracować z amerykańskim GPS, znacznie poprawiając dokładność pomiarów na Półwyspie Koreańskim.

W przypadku Nowej Zelandii, rząd tego państwa wykazywał zainteresowanie przystąpieniem do Artemis Accords już w zeszłym roku, ale krok ten został opóźniony w obliczu październikowych wyborów. Ostatecznie dokument został podpisany przez szefa nowozelandzkiej agencji kosmicznej, Petera Crabtree, w poniedziałek 31 maja 2021 r.



Moment zatwierdzenia brazylijskiego akcesu do porozumienia Artemis Accords - z lewej stoi prezydent Brazylii, Jair Bolsonaro, podpis składa natomiast minister nauki, Marco Pontes. Fot. NASA/Marcos Corrêa/PR [nasa.gov]

Brazylia z kolei podpisała w grudniu ur. wspólne oświadczenie woli z NASA, sygnalizując wówczas zainteresowanie przystąpieniem do Artemis Accords. Jednocześnie państwo to wyraziło swoje zainteresowanie udziałem w pracach nad łazikiem księżycowym, który mógłby potem wziąć udział w

przebiegu programu księżycowego Artemis.

Czytaj też: [NASA ujawnia szczegóły programu Artemis](#)

Pomysł budowania międzynarodowej "koalicji" kosmicznej państw z wiodącą rolą USA w formule Artemis Accords wiązany jest z prezydenturą Donalda Trumpa oraz inicjatywą poprzedniego administratora NASA, Jima Bridenstine'a. Podpisane w ten sposób porozumienie zadeklarowano jako pośrednie uzupełnienie traktatu o przestrzeni kosmicznej z 1967 roku. Potrzebę ściślejszego ułożenia zasad eksploracji i korzystania z przestrzeni kosmicznej uznano za konieczną w obliczu spodziewanego powrotu ludzi na Księżyc, tym razem w celu utrzymania stałej obecności na Srebrnym Globie.

Uszczegóławiając, Artemis Accords proponuje między innymi następujące założenia:

- Pokojową i jawną współpracę międzynarodową – wszystkie strony porozumienia nie mogą utajniać swoich prac, badań i ich efektów. Dodatkowo wyniki muszą zostać opisane w przejrzysty i rozumiały dla ogółu społeczeństwa sposób. Eksploracja kosmosu nie może w ramach tego programu być prowadzona w celach militarnych, a sygnatariusze powinni dążyć do wspólnego rozwoju standardów czy samych instrumentów badawczych;
- Strony porozumienia są zobowiązane do udzielania pomocy osobom, które w przestrzeni kosmicznej znalazły się w stanie zagrożenia życia;
- Prowadzenie rejestru i kontrolę urządzeń. To postanowienie ma na celu uniknięcia zakłóceń radiowych;
- Ochronę miejsc o wartości historycznej;
- Dbanie o przestrzeń kosmiczną, niewytwarzanie śmieci kosmicznych, oraz ich utylizację po zakończonej misji.

Czytaj też: [Brazylijskie pożary widziane z orbity. Alarmujące dane z października 2020](#)

Pomimo otwartej na kolejne państwa struktury porozumienia oraz zawartych w nim ważnych postanowień o dzieleniu się informacjami o odkryciach i osiągnięciach, często komentowanym uwarunkowaniem jest przewodnia rola USA w kształtowaniu warunków realizacji Artemis Accords. Nie brakuje przy tym głosów, jakoby porozumienie służyło przede wszystkim celom politycznym Stanów Zjednoczonych - skupieniu pod swoim kierunkiem jak największego grona państw o rosnących aspiracjach kosmicznych, ugruntowując w ten sposób front przewagi wobec rosnącego w siłę programu kosmicznego Chin. Państwo Środka coraz śmielej poczyną sobie ponad "powietrzną granicą", realizując swoje projekty i zamysły przy odpowiednio mniejszej ekspozycji swoich działań na widok społeczności międzynarodowej. Wśród przykładów takich wskazuje się aktualnie rozwijany program eksploracji Księżyca (Chang'e) oraz samodzielną budowę dużej orbitalnej stacji kosmicznej.

Czytaj też: [NASA ujawnia szczegóły programu Artemis](#)

Opracowanie: KB/MK

Jakub Wiech



GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence 24
WYDAWNICTWO

NAJNOWSZA KSIĄŻKA KUBY WIECHA

Czy Prawica może być Zielona?

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

[Z oferty Sklepu Defence24.pl](https://sklep.defence24.pl)